



Foto: Magdalena Woińnik

W krzyżu Zbawienie – postój pielgrzymki w Kazachstanie.

**„Nie można głosić Ewangelii Jezusa bez konkretnego świadectwa życia. Ten, kto nas słucha i na nas patrzy, powinien móc odczytać w naszych działaniach to, co słyszy z naszych ust i składać chwałę Bogu! Przypominam tu sobie ową radę, którą dał św. Franciszek z Asyżu swoim braciom: «Głoście Ewangelię, a jeśli byłoby to konieczne, to także słowem!»”.**

Papież Franciszek Bazylika św. Pawła za Murami,  
14 kwietnia 2013

### Drodzy przyjaciele,

Pojęcie „nowej ewangelizacji” jest od kilku lat jednym z najbardziej aktualnych haseł w Kościele. Błogosławiony papież Jan Paweł II wyraził w tym określeniu swe głębokie pragnienie, aby w obliczu wielkich wyzwań życia osobistego, rodzinnego i społecznego wiara zapalała się nowym ogniem i umacniała nową siłą, płynącą z Ducha Świętego.

Pod pojęciem nowej ewangelizacji w żadnym razie nie kryje się ponowna chrystianizacja ani tym bardziej głoszenie jakiejś innej, zmienionej Ewangelii. Wezwanie do nowej ewangelizacji to przede wszystkim wezwanie do nawrócenia, do wyjścia z wygodnictwa i samozadowolenia. Jest ona odpowiedzią na potrzeby ludzi z krajów tradycyjnie chrześcijańskich, które przeżywają obecnie wielki kryzys wiary. Dlatego mówiąc o nowych formach ewangelizacji, nie mamy na myśli jedynie nowoczesnych technik głoszenia Dobrej Nowiny, ale przede wszystkim autentyczne świadectwo miłości Boga i bliźniego. Dając je, nie należy jednak



**„Nowa ewangelizacja jest odpowiedzią na potrzeby ludzi z krajów tradycyjnie chrześcijańskich”.**

obawiać się mówienia także o trudnych wymaganiach Ewangelii. W liście do biskupów, księży i katechetów pewna grupa młodzieży napisała: „Od dawna zadajecie sobie wiele trudu, aby uczynić Kościół atrakcyjnym dla nas, ludzi młodych. Bez skutku. Mimo że macie dobre zamiary, podejmujecie chybione inicjatywy. Zamiast bowiem głosić nam Ewangelię taką, jaką ona

jest, serwujecie młodym Kościół jako organizację charytatywną z domieszką zdrowych zasad moralnych w smakowitej otoczce modnych imprez, dyskusji panelowych itp. Jednakże Kościół, który wygrywa nam słyszalne zewsząd melodie reform społecznych jedynie w chrześcijańskiej aranżacji, nie pociąga nas”.

Młodzi ludzie nie zadowolają się półśrodkami i półprawdami. Pragną mieć życie w obfitości. Poszukują więc prawdy, tak jak czyniła to na przykład

bl. Chiara Luce Badano (1971–1990), która mimo ciężkiej choroby odnalazła szczęście w Chrystusie i Jego Słowie: „Odkryłam na nowo Ewangelię, zobaczyłam ją w nowym świetle. Zrozumiałam, że nie byłam autentyczną chrześcijanką, ponieważ nie żyłam Nią do końca. Teraz chcę uczynić tę wspólną Księgę moim jedynym celem. Nie chcę i nie mogę pozostać analfabatką tak nadzwyczajnego przesłania. Podobnie jak łatwo przyszło mi nauczyć się alfabetu, tak samo łatwo powinnam nauczyć się żyć Ewangelią”.

Drodzy Przyjaciele, dzięki Waszej pomocy młodzież może zachwycić się Jezusem Chrystusem. W sposób szczególny dokona się to w czasie Światowych Dni Młodzieży, które niebawem rozpoczną się w Brazylii i będą świętem nowej ewangelizacji.

Z wdzięcznością Wam błogosławię

*Martin M. Barta*

o. Martin M. Barta  
asystent kościelny



# Siła napędowa Dobrej Nowiny

Auta, motory, łodzie i pick-upy służą nie tylko zwiększeniu mobilności. Są także narzędziami pracy społecznej i duszpasterskiej oraz oszczędzają siły i zdrowie misjonarzy.

Zwłaszcza na trudnym do przebycia terenie, w drodze do położonych na uboczu wiosek, takich jak te w diecezji Kandi (Benin), samochód byłby ogromnym udogodnieniem. O. Jonas Nonsou od trzech lat pokonuje na motocyklu ogromne przestrzenie parafii św. Jerzego w Segbanie, nieprzypadkowo nazywane Syberią Beninu. Ojcowie, którzy pracowali tu wcześniej, nie wytrzymywali dłu-



*Birma – siostry wykorzystują motocykle na różne sposoby.*



*Brazylia – do wielu wiosek można tu dotrzeć tylko łodzią.*

żej niż rok. Benin należy do najuboższych krajów świata, a Segbana to jego najbiedniejsza prowincja. Tutejsi mieszkańcy wyznają głównie islam, chrześcijanie stanowią zaledwie dwa procent ludności. O. Jonas dowozi do odosobnionych chrześcijańskich wiosek lekarstwa, transportuje chorych na odległości po kilkaset kilometrów, buduje wiejskie szkoły, poszukuje nauczycieli. Rozwój osobisty człowieka to siła napędowa ewangelizacji. Dlatego też o. Jonas troszczy się o edukację – dzieci powinny umieć czytać Biblię. Miejscowy biskup prosi o samochód dla swego ofiarnego wikariusza (60 000 zł), aby złagodzić mu choć trochę trudy podróży i niedogodności klimatu.

Jeszcze większe odległości zmuszony jest pokonywać o. Eduardo Jose Stefani w **Kazachstanie**. Jest on jedynym księdzem w mieście Taraz, oddalonym o 500 kilometrów od siedziby biskupa, gdzie



*Ghana – miejscowy biskup błogosławi środki transportu.*

odbywają się comiesięczne rekolekcje dla kapłanów diecezji. O. Eduardo zaznaczył sobie daty tych spotkań w kalendarzu. Księża tak rzadko się tu spotykają – sąsiednia parafia oddalona jest o 250 kilometrów. Od kilku miesięcy misjonarz nie ma auta. Było już bardzo stare i należało je sprzedać, zanim zaczęłoby generować jeszcze większe koszty. O. Eduardo prosił o pomoc już w kilku miejscach, teraz całą swoją nadzieję pokłada w nas. Obiecaliśmy mu 45 600 zł.

Wiara jest darem, ale nie bierze się znikąd. Bóg posługuje się takimi ludźmi jak o. Jonas i o. Eduardo. On liczy na Waszą hojność, aby Zbawienie mogło być bardziej mobilne. ●

## Zdobyć się na przebaczenie

**Bóg „otrze z ich oczu wszelką łzę” – czytamy o prześladowanych i cierpiących w Księdze Apokalipsy (21,4).**

To może dokonać się już na tym świecie dzięki mocy wiary i przebaczenia. W Orisie (Indie) chrześcijanie są wypróbowani w cierpieniu. Podpala się tu kościoły i domy, napada na osoby zakonne. Biskupi pięciu diecezji widzą w trwającym Roku Wiary „wspaniałą okazję dla Kościoła Orisy”, szczególnie dla ludzi

młodych, aby pogłębić wiarę, umocnić ją i zdobyć się na przebaczenie. Wdrażany jest tu specjalny program duszpasterski, oparty na tekstach Soboru Watykańskiego II, Biblii i Katechizmu. Wierni spotykają się na modlitwie i nabożeństwach pokutnych. Koszty tego przedsięwzięcia przewyższają możliwości ubogich diecezji. Obiecaliśmy im 24 000 zł. W liście duszpasterskim biskupi powierzają całą akcję opiece Maryi – Tej, która jest błogosławiona, ponieważ uwierzyła. ●



*Zjednoczeni na modlitwie – młodzi z Orisy ćwiczą śpiew choraków.*



# W nas pokładają nadzieję

Pewien ksiądz wspominał, jak kiedyś przyszedł do Jana Pawła II przygnębiony. Papież od razu to wyczuł. Kapłan powiedział mu, że po drodze spotkał dawnego kolegę z seminarium. Razem przyjmowali święcenia, a teraz tamten siedział pod murami Watykanu, żebrząc. Ojciec Święty poprosił księdza, aby przyprowadził kolegę na kolację. Kiedy ten przyszedł, Jan Paweł II oznajmił, że chce się u niego wypowiadać. Przybysz przeraził się: „Przecież jestem suspendowany!”. W odpowiedzi usłyszał: „Kto raz został kapłanem, jest nim na zawsze”. Potem wypowiadał się również ów „syn marnotrawny”, a Papież mianował go duszpasterzem żebraków.

Spotkanie z Piotrem naszych czasów może przynieść uzdrowienie, nawrócenie i pojednanie. W Roku Wiary każda pielgrzymka do Rzymu jest wielkim umocnieniem. Klerycy i nowicjusze z całego świata chcą zobaczyć Papieża i pomodlić się przy grobie św. Piotra. Często taki wyjazd pozostaje w sferze marzeń. Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji organizuje spotkanie z papieżem Franciszkiem dla kleryków, nowicjuszy i młodych, którzy słyszą w sercu głos powołania. Spotkanie ma przebiegać pod hasłem „Ufam Tobie”. Młodzi z ubogich krajów nie są w stanie pokryć kosztów pobytu, a zwłaszcza podróży do Rzymu. Papieska Rada pokłada nadzieję w nas. Dzie-



*Brazylia – przygotowania do Świątowych Dni Młodzieży z Katechizmem dla młodych.*



*Irak – w tym znaku nasza nadzieja. Młodzi z Bagdadu w Madrycie.*

ki Waszej hojności do Rzymu pojedzie 10 młodych z Ukrainy, Kazachstanu i Białorusi, 10 z Pakistanu, Wietnamu, Bangladeszu i Papui Nowej Gwinei, kolejnych 10 z Iraku, Syrii, Palestyny i Egiptu oraz po 10 osób z Ameryki Łacińskiej (Kuba, Haiti, Boliwia) i Afryki (Sudan, Kongo). Przeznaczona na ten cel suma 320 000 zł. przyniesie owoc stokrotny. Klerycy i nowicjusze wrócą bowiem do swoich krajów jako apostołowie. Bycie apostołem oznacza

*Etiopia – poznać Kościół na świecie oraz miłość, która nas wszystkich łączy.*



???

natomiast, jak mówił Jan Paweł II na Madagaskarze w 1989 roku, „starać się, by świeżość Ewangelii przenikała do ludzkiej mentalności i struktur społecznych i przemieniała je tak, aby szczęście i zasady moralne mogły umacniać się zarówno w życiu jednostki, jak i całego społeczeństwa”.

Wydarzeniem o ogromnym zasięgu ewangelizacyjnym będą Światowe Dni Młodzieży, które odbędą się pod koniec lipca w Rio (Brazylia). I tutaj duszpasterze z biednych krajów pytają nas o możliwość pomocy. Na podróż 49 wiernych ormiańskiego Kościoła katolickiego z Egiptu obiecaliśmy 40 000 zł, setce młodych z Iraku – 80 000 zł. Biskup Yussif Abba z Bagdadu mówi: „Udział w Świątowych Dniach Młodzieży umocni ich wiarę i nadzieję, co pozwoli im pozostać w kraju i tutaj żyć życiem Kościoła”. Oni i dziesiątki tysięcy młodych ludzi z całego świata w ramach przygotowań otrzymają Katechizm dla Młodych (Youcat). A to wszystko dzięki Wam. Aby głosić Dobrą Nowinę, trzeba ją najpierw poznać, choć z drugiej strony „nie wiedza zbawia człowieka. Zbawia go miłość” (Benedykt XVI). Jej zaś można doświadczyć jedynie w osobistym spotkaniu z Bogiem, z innymi chrześcijanami, w jedności z Papieżem. ●



**Mongolia jest krajem głównie buddyjskim. W 2002 roku erygowano tu prefekturę apostolską. Wtedy w całej Mongolii żyło raptem 114 katolików. Dziś jest ich już 800. To niewiele jak na kraj, mający 2,7 mln mieszkańców oraz powierzchnię ponad 1,5 mln km<sup>2</sup>. Odległości pomiędzy poszczególnymi parafiami są olbrzymie, a drogi w większości nieutwardzone. Auto terenowe było więc w pracy duszpasterskiej po prostu niezbędne. Za pomoc w jego zakupie o. Kuafa Hervé, proboszcz parafii św. Piotra i katedry św. Pawła w Ułan Bator z ulgą śle Wam serdeczne „Bóg zapłać!”. „Gdzie dwóch albo trzech gromadzi się w Imię Moje...” – czytamy w Ewangelii. Samochód pomaga gromadzić i tworzyć wspólnotę w Chrystusie.**



**Baron Johannes von Heereman**  
prezydent  
zarządzający

*Drodzy Przyjaciele, kolejny raz, i to w wyjątkowo hojny sposób, udowodniliście wierność naszej wspólnej misji. Coraz więcej ofiarodawców pamięta o PKWP nawet w swej ostatniej woli. Dzięki tak wielkiemu wsparciu nie musimy odmawiać żadnej z licznych prośb napływających do nas z regionów, w których Kościół jest prześladowany. Papież Franciszek powiedział 6 kwietnia: „Chrześcijanie są prześladowani z powodu wiary. W niektórych krajach nie mogą nosić krzyża – są za to karani. Dziś, w XXI wieku, nasz Kościół jest Kościołem męczenników”. Tam, gdzie zanika wiara w Boże miłosierdzie, często szerzy się przemoc. Dlatego pozostajemy wierni powołaniu naszej organizacji, wspierając nowe sposoby głoszenia Ewangelii, na przykład rozdając 1,5 miliona egzemplarzy Katechizmu dla Młodych osobom przygotowującym się do udziału w Światowych Dniach Młodości. „Twórcza wierność” – tak nazwał taką postawę bł. Jan Paweł II, który zapoczątkował światowe spotkania. Tylko Bóg może dać ziemi pokój, a On działa przez ludzi: księży, osoby konsekrowane, katechetów oraz poprzez Was – dobroczyńców naszego dzieła!*

## Potrzeby, miłość i wdzięczność – Państwa listy

### *Życiowe inspiracje*

Wasz Biuletyn jest dla mnie umocnieniem w wierze i często daje mi życiowe inspiracje. Głoszenie przez PKWP Dobrej Nowiny oraz liczne realizowane przez Was programy praktycznej pomocy są imponujące i ośmielają do czynienia dobra

*Ofiarodawczyni z Niemiec*

### *Ciągła posługa*

Mając 85 lat, a za sobą długie lata pracy najpierw w katolickiej szkole, a potem u pewnego księdza, poczułam się nagle niepotrzebna. Wasza reakcja na moją skromną ofiarę na rzecz PKWP była dla mnie wielkim pocieszeniem. Niewielką sumą i wieloma modlitwami mogę nieść pociechę chrześcijanom w Syrii. Jest tak, jak piszecie: „Pomoc materialna zapewnia przetrwanie, pomoc duchowa daje siłę i nadzieję, aby móc kształtować przyszłość”. I oto okazuje się, że moja posługa nie skończyła się.

*Ofiarodawczyni z Francji*

### *Z okazji rocznicy*

Gdy studiowałam, ojciec Werenfried zaczynał swoje dzieło. Potem należałam do katolickiego duszpasterstwa młodych i razem pomagaliśmy w akcji „kaplic na kółkach”. Modłę się za Was i za wszystkich, którzy kontynuują piękne dzieło Ojca Słoniny, który tak wiele zrobił wtedy dla chrześcijan za Żelazną Kurtyną. Wspieram czasem PKWP, na przykład teraz, z okazji rocznicy narodzin i śmierci o. Werenfrieda.

*Siostra zakonna z Belgii*

### *Ważne powołanie*

Od wielu już lat odczuwamy wielką miłość do naszych prześladowanych i gnębionych na całym świecie braci w Chrystusie. Ponieważ tu w Austrii mamy się dobrze i możemy cieszyć się wolnością i pokojem, chcemy poprzez ten datek wyrazić naszą wdzięczność Bogu.

*Ofiarodawca z Austrii*

**Pomoc Kościołowi w Potrzebie**  
**ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa**  
**tel./fax: 22 / 845 17 09**

e-mail: [info@pkwp.org](mailto:info@pkwp.org), [www.pkwp.org](http://www.pkwp.org)

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759

PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Pomoc Kościołowi w Potrzebie  
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,  
Postfach 1209, D-61452 Königstein  
– Wydrukowano w Polsce  
– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae  
<http://www.kirche-in-not.org>



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjacielom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.